

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **lekarza T. G. i lekarza J. B.**

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 7 maja 2026 r.

w przedmiocie wniosku obrońcy obwinionego T. G.

o wyłączenie od udziału w sprawie II ZK 79/25 sędziów SN Tomasza Demendeckiego i Marka Siwka,

na podstawie art. 29 § 10 i § 11 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn.: Dz. U. z 2024 r. poz. 622) oraz art. 29 § 24 tej ustawy w zw. z art. 429 § 1 k.p.k.,

postanowił

1. odrzucić wniosek o wyłączenie SSN Tomasza Demendeckiego od udziału w sprawie II ZK 79/25 – zarejestrowany w Sądzie Najwyższym i przyjęty do rozpoznania jako wniosek o zbadanie wymogów niezawisłości i bezstronności tego sędziego w trybie art. 29 § 5 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym;

2. zawiadomić o odrzuceniu wniosku Okręgową Radę Adwokacką w [...].

UZASADNIENIE

Obrońca obwinionego lekarza T. G. wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem opartym o przepisy art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k. o wyłączenie od rozpoznania sprawy II ZK 79/25 sędziów SN; Tomasza Demendeckiego i Marka Siwka.

Zarządzeniem z dnia 5 marca 2026 r. wniosek ten jako wniosek o zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności przez SSN Tomasza Demendeckiego został w Wydziale I Izby Odpowiedzialności Zawodowej wpisany do repertorium ZB.

Następnie zarządzeniem Pierwszej Prezes SN z 31 marca 2026 r. wniosek ten został zinterpretowany jako m.in. zawierający żądanie stwierdzenia istnienia wobec wskazanego sędziego przesłanek określonych w art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym, które mogą doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy, z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego i charakteru sprawy oraz zawierający wskazanie na okoliczności uzasadniające żądanie wraz z dowodami na ich poparcie w zakresie okoliczności związanych z powołaniem sędziego na urząd, sposobu postępowania po powołaniu – i w takim kształcie został przyjęty do rozpoznania do rozpoznania na dwóch płaszczyznach – w niniejszym postępowaniu w trybie przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym, zaś w postępowaniu II ZO 23/26 – w trybie przepisów Kodeksu postępowania karnego.

Następnie, w wyniku losowania, wyznaczone zostały dwa składy Sądu Najwyższego, które miały procedować w przedmiocie tak zakwalifikowanego wniosku.

W postępowaniu zakończonym postanowieniem SN z 16 kwietnia 2026 r., II ZO 23/26, nie uwzględniono wniosku rozpatrywanego w ramach przepisów Kodeksu postępowania karnego.

W ramach niniejszego postępowania wniosek podlegał natomiast ocenie przez pryzmat regulacji art. 29 § 5 i nast. ustawy o Sądzie Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności odnotować należało, że odrzucenie wniosku w niniejszej sprawie nastąpiło w formie postanowienia wydanego przez sędziego sprawozdawcę, jednak ze względu na autonomiczny charakter postępowania wskazać należy, że uprawnionym i jednocześnie zobowiązanym do kontroli formalnej wniosku jest także właściwy Prezes Izby oraz przewodniczący składu orzekającego (tak również SN w postanowieniach o sygn. I ZB 58/22, III CB 4/22, III CB 104/22, I ZB 60/22, czy I NB 3/22). Stosowane w tej sprawie posiłkowo przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 429 § 1 k.p.k.) wskazują również, że prawo dokonania takiej kontroli formalnej przysługuje Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego.

Wprawdzie w niniejszej sprawie wydane zostało zarządzenie Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego o przyjęciu wniosku, oczywistym jest jednak, że dostrzeżenie braków formalnych na późniejszym etapie nie wyłącza obowiązku odrzucenia wniosku, który w sposób oczywisty nie spełnia wymogów ustawy (art. 29 § 6 *a contrario* i § 10 in fine u.S.N. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k.). Oczywistym jest nadto, że prawidłowym postąpieniem jest dokonanie kontroli formalnej na możliwie wczesnym etapie postępowania wnioskowego, bez konieczności angażowania w procedurę oceny formalnej całego składu wyznaczonego przeciw do dokonania oceny merytorycznej, o ile jest dopuszczalna.

Trafnie w orzecznictwie wskazuje się, że względy wynikające z rezultatów wykładni językowej, systemowej oraz funkcjonalnej z uwzględnieniem wykładni prokonstytucyjnej przekonują, że ocena co do istnienia braków formalnych wniosku złożonego na podstawie art. 29 § 5 ustawy z 2017 r. o Sądzie Najwyższym - niezależnie od tego, czy jest on złożony w sprawie karnej czy cywilnej - jest obligatoryjna i poprzedza rozpoznanie merytoryczne wniosku na posiedzeniu w trybie art. 29 § 15 ustawy z 2017 r. o Sądzie Najwyższym.

Z obowiązku tego, w razie, gdyby nie przeprowadzono prawidłowej kontroli formalnej przy przyjęciu wniosku na wcześniejszym etapie tego postępowania, nie może być zwolniony odpowiednio także przewodniczący oraz sprawozdawca wyznaczonego do sprawy składu orzekającego. Nie jest to bowiem ani sprawa cywilna ani karna, lecz samoistne postępowanie uregulowane w ustawie o SN, do

którego tylko uzupełniająco stosuje się przepisy obu procedur, wszakże to odpowiednie stosowanie nie może prowadzić do rezultatów sprzecznych z tym co wynika z przepisów ustawy o SN (por. postanowienie SN z 15 listopada 2022 r., w sprawie III CB 10/22).

Wniosek obrońcy obwinionego o wyłączenie m.in. SSN Tomasza Demendeckiego od rozpoznania sprawy II ZK 79/25 było wyraźnie sprecyzowany zarówno co do treści żądania, jak też jego podstawy prawnej. Zatem nie może być żadnych wątpliwości, że we wniosku wskazano jako jego podstawę prawną art. 41 § 1 k.p.k. W takiej sytuacji, zgodnie z treścią art. 42 § 4 k.p.k. o wyłączeniu decyduje sąd, przed którym toczy się postępowanie.

Szczególnym aspektem gwarancyjnym instytucji wyłączenia sędziego jest również baczenie na konieczność zapewnienia stronie postępowania karnego dostępu do niezależnego i bezstronnego sądu. Wykładnia art. 41 § 1 k.p.k. powinna umożliwiać także kontrolę sądową tego, czy w danej sprawie nie zachodzi obawa naruszenia standardu niezależności i bezstronności sądu gwarantowanego przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 EKPC. Okoliczność ta jest słusznie dostrzegana zarówno w orzecznictwie (zob. postanowienia SN: z 23.02.2026 r., II KK 311/24; z 11.02.2026 r., III KK 644/24), jak i w doktrynie (zob. m.in. J. Giezek, Zarys modelowego ujęcia bezstronności sędziego w aspekcie instytucjonalnym; P. Kardas, Instytucjonalne aspekty bezstronność sędziego. O proceduralnych podstawach i sposobach rozpoznawania wniosków dotyczących wyłączenia sędziego z uwagi na brak instytucjonalnych gwarancji bezstronności – oba opracowania [w:] P. Wiliński, R. Zawłocki [red.], Bezstronność sędziego w sprawach karnych w świetle zarzutu wadliwości jego powołania, Warszawa 2022).

Wyłączenie sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. jest dopuszczalne nie tylko wtedy, gdy zostanie wykazana okoliczność, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności, ale także wtedy, gdy orzekanie w tej sprawie przez sędziego powołanego w trybie ustawy o KRS z 2017 r., mogłoby realnie prowadzić do znacznie poważniejszego uchybienia, tj. naruszenia standardu z art. 6 ust. 1 EKPC i uznania, że taki skład orzekający w ogóle nie stanowił niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą. Wskazać

również należało, że zasada demokratycznego państwa prawnego kreuje powinność stosowania instytucji wzmacniającej gwarancje jednostki, zwłaszcza gdy jednostka *in concreto* wyraźnie i definitywnie oczekiwała ochrony prawa do sądu przy wykorzystaniu art. 41 § 1 k.p.k., a nie w drodze badania wymogów niezawisłości i bezstronności sędziego w trybie ustawy o Sądzie Najwyższym, poddanego trybowi postępowania, którego gwarancyjny charakter został zakwestionowany choćby w postanowieniu SN z 20 października 2023 r., III CB 40/23.

Brak jest również podstaw do uznania, że regulacje w ustawie o Sądzie Najwyższym prowadzą do wyłączenia stosowania w postępowaniu karnym art. 41 k.p.k. Po pierwsze takie wyłączenie musiałyby znajdować wyraźne oparcie ustawowe. Po drugie zaś, regulacje w zakresie wyłączenia sędziego w ramach procesu karnego mają charakter szczególny względem ogólnych przepisów o charakterze ustrojowym. Zasada *lex specialis derogat legi generali* nie może zastąpić – prezentowane w części judykatów SN – wnioskowanie, jakoby pierwszeństwo stosowania przepisów ogólnych miało wynikać z późniejszego uchwalenia nowelizacji ustawy (*lex posterior derogat legi priori*), czy że przepisy ustawy o Sądzie Najwyższym regulują szczególny tryb badania niezawisłości i niezależności sędziowskiej i w tym zakresie wyłączają stosowanie przepisów procedury karnej, skoro w oczywisty sposób, prowadzi to do ograniczenia gwarancji procesowych stron w zakresie rozpoznania ich sprawy przez niezależny sąd (zob. wyrok SN z 17 marca 2026 r., II KK 520/25).

Uwzględniając całość argumentacji uznać należało, że wniosek złożony przez obronę o wyłączenie od udziału w sprawie II ZK 79/25 SSN Tomasza Demendeckiego został wadliwie zarejestrowany i przyjęty do rozpoznania, w wyniku autonomicznej oceny dokonanej przez Pierwszą Prezes Sadu Najwyższego, jakoby jego żądanie obejmowało także potrzebę zbadania wymogów niezawisłości i bezstronności tego sędziego w trybie przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym.

Jednak zestawienie treści żądania z treścią zarządzenia o przyjęciu wniosku musiało – z przyczyn wcześniej wymienionych – prowadzić do konkluzji, że zinterpretowany w opisany sposób wniosek jest – z punktu widzenia art. 29 § 10 *in*

fine ustawy o Sądzie Najwyższym – „z innych przyczyn niedopuszczalny”. Skutkiem tego jest, z woli ustawodawcy, odrzucenie wniosku.

Co jednak najbardziej istotne, rozstrzygnięcie takie musiało zapaść pomimo, że w sprawie trudno dopatrywać się jakiegokolwiek uchybienia po stronie obrońcy, który swoje żądanie sprecyzował w sposób kategoriyczny i prawidłowo je uargumentował.

Gdyby kontrola formalna wniosku na etapie jego przyjmowania dokonana została poprawnie, z uwzględnieniem wyżej przywołanej argumentacji strony, wniosek w ogóle nie powinien zostać – w drodze interpretacji dalekiej od rzeczywistych intencji autora – „rozdzielony” jako rzekomo zawierający dwa żądania, a rozważany winien zostać jedynie na płaszczyźnie przepisów procedury karnej – co zresztą nastąpiło w postępowaniu zakończonym postanowieniem SN z 16 kwietnia 2026 r., II ZO 23/26, nieuwzględniającym wniosku w tym trybie.

Przyjęcie jednak wniosku również w trybie ustawy o Sądzie Najwyższym i zarejestrowanie jako odrębnej sprawy obligowało jednak Sąd Najwyższy w składzie niniejszym do rozważenia wniosku także pod tym kątem, co – po analizie argumentacji obrońcy – mogło prowadzić wyłącznie do rozstrzygnięcia odrzucającego wniosek, jako zawierający postulat niemieszczący się w granicach przedmiotowych regulacji art. 29 § 5 i nast. wspomnianej ustawy.

Zastrzeżenie powyższe powinno szczególnie wybrzmiewać w kontekście bezwzględного ustawowego wymogu zawiadomienia właściwego organu samorządu zawodowego, do którego należy pełnomocnik (art. 29 ust. 11 ustawy o SN). Przepis ten ma charakter normy stanowczej i nie umożliwi dokonania przez Sąd Najwyższy celowości takiego postąpienia. To zaś w niniejszej sprawie powinno zostać poddane szczególnej uwadze ww. organu, albowiem doprowadzenie do zaistniałego w sprawie układu procesowego nastąpiło – w ocenie składu rozpoznającego niniejszą sprawę – z przyczyn, które trudno uznać za leżące po stronie obrońcy i od niego zależne.

Z tych względów orzeczono jak na wstępie.

[M. T.]

[a.ł.]

